№ 45 Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

na 1 hod—4 m. 80 fen., na 1/2 hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja czasopiś

wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

Cena Abwiestak·

na 4-aj staranie za radok drobnymi literam —25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmie/ci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 45 (137) Hod II. Wilnia, 5 czerwienia 1917 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

4 czerwienia.

Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaho: U zawaroci Witczeta artyleryjskaja bitwa dajszła ŭczora najwialikszaj siły. Jana trywała ažno da noczy. Na uzbiarežžy mora, na kanali Labasse i na abapoł Skarp bajewaja czynnašć krapczeła. U naczy, paśla silnaj padhatoŭki ahniom, byli silnyje nastupleńnia pry Illisz, Lens, Monszi i Serizi. Jany ŭsiudy adbity.

Front niamieckaho Naślednika: La Zimowaj hary, pry Kraonn, my paśla wostraj sztykawoj bitwy zdabyli francuskije akopy sa 150 francuzami 15 kulemiotami. Silnyje kontrataki adbity. Siahońnia ŭ naczy my na paŭnocznym zachodzi ad Bre ŭwarwalisia na francuskije pazycii i ŭziali bolsz za 100 pałonnych i 15 kulemiotaŭ. U Szampani ataka niekolkich francuskich rot adbita kontratakaj.

Uschodni teatr:

Biez wialikszych bitw.

PIECIARBURH (P.T.A.). Jurydycznaja kamisija tymczasowaho uradu apracawała zakon ab wybarach u ustanoŭczy sejm. Zakon zahadywaje ahulnuju, prostuju, roŭnuju i tajnuju padaczy hałasoŭ biaz roznicy poła i na asnowi proporcyonalnaści. Kožyn rasiejski hramadzianin, skonczyŭszy 20 hadoŭ, maje prawa wybirać.

Prajekt zakona addadzien dziela prohladu specyalnaj kamisii, naznaczenaj hetaho zakona.

BERLIN. Mirnaje nastrajeńnie narodu i armii ŭ Rasiei pierachodzić i na rumynoŭ. Pałonnyje rumyny apawiedajuć, szto 14 maja ŭ Jassach Romani i Bakaŭ adbylisia wialikije demonstracii za mir.

SZTOKHOLM. Neutralny pramyszlenik, katory paśla doŭhaj razwiedacznaj padarožy pa pramysłowym rejonam Rasiei pryjechaŭ siudy, kaže, szto rasiejskaja pramyszlenaść papraudzi pierestała istnawać. U huberniach Pieciarburskaj, Maskoŭskaj, Wiackaj, Twierskaj, Charkoŭskaj i Ufimskaj užo ŭ paczatku hetaho hodu wytworczaść stałasia nižejszaj za normalnuju, a ad czasu rewolucii jana stanowić usiaho tolki 15—20 pracentoŭ normalnaj.

SZTOKHOLM. Na zjezdzi deputatoŭ s frontaŭ niekatoryje aficery kazali, szto padaroža Kierenskaho na front, ad jakoj ždali ažyŭleńnia armii, zusim nieudałasia. Swajej dwulicznaściu Kierenskij zusim razdražniŭ sałdatoŭ. Najbolszaje abureńnie wyzwaŭ jon swaim prykazam, pawodłuh katoraho hłaŭnakamandujuczyj može užyć aružnuju siłu proci cełych pałkoŭ.

Kierenskij sam pryznajecca ŭ poŭnaj nieŭdaczy. Wiarnuŭszysia ŭ Pieciaburh, jon manicca naznaczyć u skład wajennaho ministerstwa socyał-demokratoŭ, spadziajuczysia, szto hetak zdabudzie wieru rabotnikoŭ.

SZTOKHOLM. U Kijewi byli czyślenyje styczki. Tysiaczy dezerteroŭ adabrali aružže ŭ milicii, aficeroŭ i kadetoŭ. Dezertery ŭziali ŭ adnej wajennaj czaści kulemiot i ranili mnoha sałdatoŭ. Mnoha tysiacz dezerteroŭ uziaty ŭ pałon, reszta ŭciakła. Paradak ustanoŭlen nanowa.

Ahrarnyje razruchi pierakinulisia ciapier i ŭ Pieciarburskuju hubernju, katoraja dahetul nie była imi zakranuta.

Na Maskoŭska-Kurskaj czyhuncy uznialisia razruchi miž žaleznadarožnikami. Spyniŭsia ŭwieś ruch na hetaj czyhuncy.

KOPENHAGA. S Finlandii dachodziać usio bolej trywožnyje wiestki. Zabastowaczy ruch dalej szyrycca. Usia staronka—ŭ rukach bastujuczych. Pa zahadu aposnich u Abo spyniŭsia parachodny ruch. Bastoŭszczyki ŭziali ŭ swaje ruki kantrol poczty, telehrafu i tamožni; jany pazwalajuć prywazić tolki pažyŭnyje pradukty. Socyał-demokratycznyje hazety wychodziać. Nawat u radykalnych kruhach panuje niespakojstwo s pryczyny pawarotu ŭ chodzi ruchu.

Szwedzki missyonier Ilen wiarnuŭsia hetymi dniami cieraz Rasieju z Indii u Szweciju. Jeduczy cieraz Rasieju, jamu pakazałosia, szto ŭsia starana zusim dezorhanizowana.

NJU-JORK. Dostar Jenga, kiraŭnik japonskaj propahandy ŭ Ameryce, publiczna skazaŭ, szto Japonija nie dapuścić separatnaho mira Rasiei s centralnymi dzieržawami.

BERN. Rada rab. i sałd. u Sewastopali aresztawała kamendanta miesta, Pietrowa, za toje, szto toj spoŭniŭ zahady naczalnika czornamorskaho fłota, Kołczaka. Admirał Kołczak zažadaŭ, kab jaho słužaczyj byŭ zara wypuszczen na wolu, kali-ž rada admowiłasia zrabić heta dyk jon pasłaŭ telehramaj prośbu ab adstaŭcy. Tymczasowy urad pasłaŭ ekstrena ŭ Siewastopol ministra Cerateli. Kołczak, zdajecca, astajecca na swaim miejscy, bo rada sałdatoŭ fłota wyskazała jamu swaju wieru.

Stary plan.

Rabota, katoruju ciapier polskije nacyonalisty robiać u naszym Kraju, starajuczysia prydać jamu „polski“ charakter, — heta rabota nia nowaja.

Polskije pany, polskaja buržuazija zdaŭna toje dobra razumieli, szto pałažeńnie ich u ahulnaj struktury Kraju, jak nadbudoŭki na biełaruskich ci litoŭskich fundamentach, zusim niamocnaje i niapeŭnaje. Razumieli, szto dawoli, kab biełaruska litoŭskije narodnyje massy zawaruszylisia, skranulisia z miejsca, i ŭsie »nadstrojki« rassyplucca, i ad ich śledu nie astaniecca. I z hetaj pryczyny ŭžo daŭno pry czynnaj pomaczy czaści katalickaho duchawienstwa pracawali jany dziela taho, kab stwaryć polskije nizy — abiarnuć biełaruskije i litoŭskije narodnyje massy ŭ palakoŭ i na „nacyonalnaj jednaści“ z imi umacawać swajo pałažeńnie u hramdzkim ładzie naszaho Kraju.

Kab dawaści, szto heta — nia wydumka, a szczyraja praŭda, my prywodzim tut žmieniu faktoŭ, biazspornašć katorych paćwierdžaje krynica, z jakoj my ich uziali: staćcia p. B. K. pad zahałoŭkam „W kwestji emigracji sezonowej z Królewstwa do Litwy i b. Inflant polskich“, nadrukowanaja ŭ № 922 z 20.IV (3.V) 1913 h. polskaj hazety »Dziennik Petersburski«. Pryzywajuczy polskich rabotnikoŭ, katoryje z hodu ŭ hod wychodzili da Prusoŭ na raboty ŭ poli, kab jany kirawalisia lepsz u nasz kraj, aŭtor pamienionaj staćci pisaŭ:

„Szto heta dumka — warta ŭwahi i zasłužywaje, kab jeju zaniałasia pressa, pakazwaje chacia by padadzieny ŭ kancy taho hodu (1912) Kowienskim sielska-haspadarskim Tawarystwam prajekt wypisywać sezonowych rabotnikoŭ s Polszczy, katory ciapier czaściu prawiedzien u žyćcio. Hetak pierszaja partyja tych rabotnikoŭ, naniataja delehacijej t-wa, prybyła ŭžo na miejsco 1(14) marca h. h. (1913). Warunki pracy hetkije: mužczynam u letku płociać pa 12 rub. za miesiac, wiasnoj i ŭ wosieni — pa 10 rub., kabietam — na 2 rub. miensz, dy aprycz taho ŭsim wydajecca adpawiednaja ordynaryja.

„Ja pierakonan, szto kali-b u hetym kirunku była naładžena solidarna sielska-haspadarskimi tawarystwami ŭ Polszczy i Litwie niejkaja pastajannaja planowaja rabota, dyk možna było-by ŭ letnim czasi zabaspieczyć zarabotak wialikszym partyjam biezziamielnych emihrantoŭ s Polszczy nia tolki ŭ adnej Kowienskaj huberni, ale i ŭ inszych huberniach histarycznaj Litwy (znaczyć, razam i Biełarusi).

„Praŭda, szto warunki tut szmat horszyje, czym u Prusach, i heta, samo saboj, nia može zaachwocić emihrantoŭ, ale praca dziela pakirawańnia sezonowaj emihracii ŭ Litwu zasłužywaje na paddzieržku adpawiednych kruhoŭ polskaho hramadzianstwa, bo taho wymahaje dobra zrazumiełaja nacyonalnaja karyść. Bo tut, u polskich dwaroch, pamiž swaich ziemlakoŭ, polskije rabotniki zabaspieczeny ad denacyonalizacii czužyncami nawat i tady, kali-b niekatoryje z ich pasialilisia tut nazaŭsiody“.

Pieresialeńnie polskich biezziamielnych rabotnikoŭ u nasz kraj dziela »nacyonalnaj karyści« tutejszych polskich panoŭ, rabota dla tych že panoŭ za mienszuju płatu i na horszych warunkach, czym u inszych krajoch, ureszci — pasialeńnie tut sezonowych rabotnikoŭ palakoŭ nazaŭsiody — ŭsio heta ŭchadziło u szyroki plan apalaczeńnia Biełaruska-Litoŭskaho kraju. Nia dziwa, szto za padadzieny Kowienskim s.-h. tawarystwam prajekt achwocza ŭchapilisia szmat jakije tutejszyje pany nia tolki ŭ Kowienszczynie, ale i ŭ Wilenszczynie, Witebszczynie, Minszczynie. Ale polskije rabotniki nie zachacieli słužyć interesam polskaho panstwa — sa szkodaj tutejszych sielan i raboczych, katoryje s pryczyny lisznie błahich warunkoŭ pracy na miejscu prymuszeny byli wyježdžać u Rasieju, ŭ Ameryku, dy nawat u Afryku. U partyjach, zakantraktawanych u Warszawie, pierewažywali elementy zusim prypadkowyje, nieznajomyje z rabotaj u poli, dy jany, paprabawaŭszy pracawać u nas, cełymi hramadami ŭciakali s panskich dwaroŭ, adrekajuczysia kantraktoŭ i hroszy. Dyk i plan zalić nasz kraj polskimi rabotnikami akazaŭsia niespaŭnimym.

Polskim panom astałasia hetak tolki adna daroha dziela stwareńnia dla siabie apory ŭ narodnych massach: apalaczywać biełarusoŭ i litwinoŭ praz polskije szkoły, achronki i katalicki kaścioł dy s padmohaj wyszejszaho duchawienstwa, pracujuczaho nie dziela wiery, a dziela „polskaj sprawy“, prywuczać da pakory i słuchmianaści sztuczna zmajstrawanych tutejszych „warszawiakoŭ“.

Heta ciapier i robicca.

I. Mieleszka.

Szanujma rodnuju mowu!

Usie skarby mowy, jak pieśni, kazki, prykazki, apawiedańnia, razam sabranyje, nazywajucca literaturaj.

Literatura — heta wialiki skarb, wialikaje bahaćcie, niezwyczajnaje charastwo i siła, bo ŭ jej admalawaŭsia-wyjawiŭsia rozum narodu, jaho dusza, jaho dumki, jaho pahlad na žyćcio.

U kožnaho narodu jość swaja rodnaja literatura, — takaja literatura, katoraja piszecca ŭ jaho mowi. U kožnaho narodu rozum, dumki, czućcio i dusza inakszyje — rozniacca ad druhich. Biełarus, Palak, Maskal, Ukrainiec, Hrek, Niemiec, Francuz, Anhli-

czanin — usie my ludzi, ale kožny z nas wiedaje, szto Biełarus roznicca ad Maskala, Palaka, Žyda, Cyhana i inszych narodaŭ. U kožnaho narodu inakszy charakter, inakszy pahlad na žyćcio, a za hetym i inakszaja litera· tura.

Treba wiedać, szto kožny narod, kožnaja nacyja može razwiwać, szyryć swaju literaturu tolki ŭ swajej rodnaj, baćkaŭskaj mowi, bo ŭsio, szto nam najdaražejszaje, najpiakniejszaje naszamu paczućciu, najpryjemniejszaje naszym dumkam, my možem wyskazać tolki swajej rodnaj mowaj.

Swaju rodnuju mowu, hety nasz skarb adwieczny, nasze bahaćcie treba wysoka szanawać i wiedać, szto jana razra tajecca na wialikaje dabro, na wialiki pažytak dla nas.

Prykładam nam mohuć być Ukraincy. Jany majuć swaich rodnych paetaŭ, jak Szewczenko, Kotlarewski i dr., katoryje dobra wiedali i rasiejskuju mowu, ale hawaryli i pisali u swajej rodnaj i pisali hetak, szto ciapier szmat ich tworaŭ papierekładany na inszyje mowy. Praŭda, Szewczenko napisaŭ i ŭ rasiejskaj mowi kolki wierszoŭ, ale ŭ ich nia czułosia takoj szczyraści, takoj paezii, jak u pisanych u rodnaj mowi.

Ciapier, naprykład, skažem tak: jak my paczujem, szto dzieś zabili czeławieka, to nam stanie niejak sumna i i strašzna, ale jak jeszcze paczujem, szto zabili maładoha chłopca, to jeszcze bolej nas abhortywaje žal i niejki hnieŭ jak by.

A czamu heta?

A za tym, szto my wiedajem, szto jon byŭ niepawinny i biez žadnaj abarony, akrom hetaho možem dumać, szto z jaho wyjszaŭ by piekny pracaŭnik dla swajho kraju, a može i dla całaho świetu...

Szkoda złamać kwietku ŭ czasie jaie rasćwietu, hrech raskidać hniazdo ptuszki, jak jana siadzić na jajkoch, wialiai hrech zabić czeławieka, a najbolszy — zabić maładoha chłopca.

Hetki samy hrech byŭ-by, kab zatrymać literaturu jakohaś narodu. U literatury admaloŭwajecca dusza i rozum narodu; pahardzić literaturu — ŭsio adno, szto adabrać rozum i duszu ad narodu.

U adnej kazcy jość pytańnie: Szto na świeci najbystrejszaje? I dajecca adkaz, szto dumka, bo dumkaj czeławiek szybnie i na nieba da sonca, da zoraŭ, i ŭwakruh ziamli, ŭ adzin moment dumkaj zahlanie i ŭ minuŭszczynu i ŭ buduczynu.

A jak by nas spytali: Szto na świeci najhłybiejszaje? To treba adkazać, szto dusza i serce czeławieczaje. U naszym maleńkim sercy zmieszczajecca ŭsio: i kachańnie, i radaść, i luboŭ, i dabro, a razam i hore, i žuda, i ślozy, i muki, i skarha. Nichto nia može zwiedać swajej duszy, swajho serca, adkul pływuć naszy dumki, naszy žadańnia. A ŭ nas ich niewyczerpajemaje more!.. Woś hetaje to more dumak i žadańnioŭ wyliwajecca na świet Boży i zawiecca mowaj.

Czasam baczym my ŭ poli s-pad kamiania ciacze wada. Ciacze jana sotni hadoŭ. Pjuć i ludzi, i ptuszki, i žwiery, i žywicła roznaja, a wady nijak nie zmienszajecca.

Tak i z hłybini naszaj duszy pływuć naszy dumki, naszy žadańnia i nie scichajuć datul, pakul czeławiek nie pamirajeć.

Usie naszy dumki wynosiacca na świet praz mowu. Biaz mowy nima rozumu. Biaz słowa ludzi stali by žwierami dzikimi.

A u mowi naszaj budujecca literatura i, jak žerało dabra i praŭdy, poić naszu duszu.

Ludzi žywuć i ŭmirajuć pośle, a słowa ich wieczna žywie, krasujecca i razumnieje.

Kožny narod maje prawo pakazać świetu swaju duszu, swaje dumki, swoj charakter, a heta ŭsio jon može zrabić praz swaju rodnuju, im samim zbudawanuju mowu, bo tolki jaho ŭłasnaja mowa može padyjści da jaho ducha.

Nichto nie pawinien zabaraniać heta: Zabarona i paharda mowy—hrech! Tak sama i literatury jakohaś narodu.

Rasiejskaja akademija nawuk tłumaczyć tak: nie dać kulturnym ludziam prawoŭ pisać u rodnaj mowi, zniewažyć i zapynić jaje—znaczyć na mierycca na toje, szto dla ludziej hetych hetkaja daroha, jak i samo žyćcio, zaczyniena. Bo žyćcio narodu wyjaŭlajecca nie ŭ czym inszym, jak u słowi.

Pahladzicie: chto wydumaŭ kazki, pieśni, bajki, katoryje my czujem piajuć i piejali na Biełarusi, ŭ katorych tak czysta haworycca ab usim, szto mieścicca ŭ sercy narodu, ŭ jaho duszy, ŭ jaho dumkach? Wiedajem, szto ludzi, ale tych ludziej daŭno ŭžo i kości zhnili, a ich słowa pieknaje i mahuczaje žywie i budzie žyć.

Usio pryhožaje i pieknaje, szto czeławiek stworyć, nikoli nie pamre, a jaho buduć pieredawać adzin druhomu całyje tysiaczy hadoŭ.

Nasza mowa biełaruskaja takaja, jak i rasiejskaja i polskaja, i niamieckaja, i norweżskaja, i francuskaja,—takaja samaja pieknaja, ale jana była zabyta, pahardžana, jak i dola naszal.. My nie pawinny czuracca swajej mowy, pawinny jaje szyryć, szanawać, i tolki tady my možem pachwalicca saboj..

Nam treba padniać kulturu tak, kab jana była roŭna z druhimi narodami!..

Nam treba budawać swaju literaturu!!! Tady ŭ nas buduć usie naszy dumki, ŭsie naszy žadańnia,—a jany ŭ nas duža pieknyje, duža bahatyje.

Nia treba dumać, szto nasza mowa heta «prostaja» mowa. Nie! Byŭ czas, kali i kniazi u nas byli i hawaryli na naszaj rodnaj mowi!!! I choć s taho czasu, jak heta było, jana stała padać, adnak usiaki pawinien szanawać jaje, pawinien wysłaŭlacca jeju!..

Bo tolki tady my možem dajści da ahulnaho szczaścia, kali budziem mieć roŭnuju kulturu z druhimi narodami, a heta možna tolki zrabić tady, jak budziem kachać i szanawać swaju mowu.

Szanujma swaju rodnuju Biełaruskuju mowu!!!

N S.

U Wilni i wakolicach.

× **Sajuz wilenskich tarhoŭcoŭ kolonialnymi tawarami.** Sajuz drobnych tarhoŭcoŭ kołonijalnymi tawarami wymahaje ad kožnaho czlena apłaty paju 50 rub. S pryczyny ciažkich warunkoŭ, szmat czlenoŭ prymuszeny brać swaje pai nazad i wystupać s sajuza. Sajuz u centralnym kamiteci dabraczynnych ustanoŭ zastupajuć dwa wybarnyje.

× **U žydoŭskich straŭniach** za miesiac krasawik wydano 197.100 porcij zupy.

× **U miestowych kramach** dobra jdzie pradaža salonaj i wandzonaj ryby. U apošnim czasi wandzonaja ryba pradajecca i na rybnym rynku.

× **Skoraja pomacz** ad 21 da 27 maja dadziena ŭ 91 prypadkach. Karetka wyjezdžała 55 razoŭ.

× **Padkinutaje dzicia.** 22 maja, a 10 hadz wieczara, ŭ domie № 11a pry Rynkowaj wul. znajszli dziaŭczynku ad 3 da 4 miesiacoŭ s kartaczkaj, na jakoj napisano imia Irena. Szukajuć matki dziciaci.

24 maja na leświcy d.№ 5 pry wialikaj Pohulancy znajszli hadowaho chłopczyka. Ab matcy jaho niczoha niewiadoma.

× **Temperatura.** Najwyszejszaja i najniżejszaja temperatura za apošnije dni była (pawodłuh Celsija):

	najwysz.	najniž.
30—31	+ 29°	+ 13,5°
31— 1	+ 27,5°	+ 12,5°
1— 2	+ 2[illegible]°	+ 15°
2— 4	+ 25°	+ 15°

Z USIAHO KRAJU.

HŁAŬNAJA KWATERA NA USCHODZI. 30.V. Hłaŭnakamandujuczyj na Ŭschodzi pazwoliŭ orhanizawać litoŭskuju Vertrauensrat (radu dawieryja) katoraja budzie składacca z najbolsz wydatnych mužoŭ Litwy.

Ceny na nowy uradžaj.

Dla ŭsich ziamiel u miežach Ober Ost na nowy uradžaj naznaczeny hetkije ceny:

žyto, awios, jaczmień — 20 m.
pszanica 24 „
bulba 8 „

usio liczuczy za dwajny centner (6 pud.) na stancyjach czyhunki abo ŭ mahazynie.

Ceny za žyto, awios, jaczmień i pszanicu majuć siłu tolki da 1 krasawika 1918 hodu. Paśla hetaho dnia cena budzie pamienszena na 4 m. za kožny dwajny centner.

Za zbožže jakoje budzie zdawacca miejscowym upraŭleńniam, dapuskajecca dapłata pa 6 m. za dwajny centner.

RYKONTY. U tutejszych wakolicach u karcy maca Michaił i Kazimir Abruścewiczy adabrali ŭ prachodziŭszych mima ludziej 110 funtoŭ žyta. Wilenski akružny sud zasudziŭ kožnaho na 2 hady ŭ papraŭczy dom.

NIE PŁACZ!

Nie płač biełarusie nad čornaj niadolaj swajej.

Jana—hułčej twajho płaču. Harčej twaich śloz. Balučej twaich jenkoŭ...

Płače—winawaty. Jenčyć—trus!

Čy bačyŭ ty časam, druže, stojučy na padworku, narychtawaŭšysia jechać arać, jak raptam wiecier pačynaje skubać sałomu z drennaj strachi, dy blizki bor zašumić, zadryžyć pad čornymi tulahami?

Čy bačyŭ, jak małanka, bytcym čyrwony žmiej, žalić hrudzi nieba pad huł piarunoŭ, što kociacca i hudziać nad twajej wioskaj?

Čy bačyŭ, čy čuŭ, bracie?

Wo, dzie bajewy klič zahnanaho narodu!

Wo, dzie kryk prawaty jaho, katory pramaŭlaje da ŭsiaho świetu, što zaharely, mazalisty, zachudały biełarus u potnaj brawercy maje hetki samy mozh, hetkuju samuju dušu i serce, jak usie bolš ščaśliwyje za jaho, wolnyje narody.

. . . .

Razyhrałasia, razrawiełasia bura...
O, niedzie Nioman šumić i bušuje.
Niedzie bur!ić niespakojna Wilja.

Uznimajucca i apuskajucca to čornyje, jak saža, to biełyje, pienistyje chwali...

Heta—žyły našaj ziamielki, našaj matki napružylisia i dryžać ad bolu i hora synoŭ jaje!

Ale nia wiečna žywie niepraŭda. Nia wiečna ciemń panawać budzie.

Na boj s ciemraj i niepraŭdaj!

O, bliščać twaje wočy! Začyrwanieŭsia twar! U hrudzioch wuhalla harać!

Hłyboka ŭjelisia kajdany ŭ cieło twajo: rwi ich!

Chaj zahudzić, jak hrom, na ŭwieś świet twoj hołas ab kryŭdzie twajej.

. . . .

I ranica pryjdzie paśla doŭhaj ciomnaj nočy, i ad palučych pramieńnioŭ sonca ščaścia zniknuć worahi, kažany i sowy biezpatolnaho žyćcia.

I pryjdzie praŭda, i znojdziecca zhublenaja dola twaja, biełarusie!

Žmitrok Biadula.

Pacharony staršynichi.

Kaliś byŭ—ŭžo daŭno—Arhanisty u nas,
Nadtaž zhrabnie piejaŭ, mieŭ siardzity jon bas.
Jak ŭ kaścieli ryknie, to až wokny dryžać;
A jak walnie ŭ arhan,—choć idzi tut skakać.
I razumny jon byŭ, abdaryŭ jaho Boh:
Jak zaščyt u sudzie, hawaryć dobra moh;
Što ni ŭziaŭ—pračytaŭ, pa łacinsku jon znaŭ,
Jak u kaścieli dy ksiondz, jon tak nas nawučaŭ.
A ŭ patrebie usie za paradaj išli,
Nie s parožnaj rukoj, a haścincy niaśli.
Čy pamier chto, čy chrest, čy wiasielle rabiŭ
Arhanistaho tam na tu spraŭku prasiŭ.
I to praŭdu skazać: nie čuraŭsia jon nas,
Šoŭ, hdzie wodka była i zakuska s kiłbas.

Niedaloka Miednik, žyŭ u wioscy Dwarcy
Bahatyr-stanšyna až na samym kancy,
Niejak letniaj paroj, jaho ŭmiorła žana;
Da nie nadtaž kab z jej dobra žyŭ staršyna.
Biŭ jon časta jaje, asabliwa s-pjana
Dyk, pa praŭdzie skazać, nie u tym nawina,
Što mužyk žonku bje, musić warta taho,
(Staršynichaž była wiedźma-baba, oho!)
Ale dziwy woś tut, što staršynu ŭziało:
Płakać staŭ pa žanie i papior u siało;
Nakupiŭ pirahoŭ, piwa, wodki nabraŭ
I ksiandzu na try mšy za dušu žonki daŭ.
I trunu ŭ pajaski malawać jon wialeŭ —
Čorna z biełym, na znak, jak jon žonku žaleŭ.
K arhanistamu jdzie, kab paradziŭ jamu,
Jak tut žonku schawać, što rabić adnamu.
—«A panok darahi», staŭ staršyna malić,
«Daj mnie radu ŭ biadzie, što ciapier mnie rabić?«
—«Ach ty Jurka durnyj», adkazaŭ jamu tak,

Rewolucija u Rasiei.

SZTOKHOLM. Zjezd sielanskich deputatoŭ wybraŭ spaŭnicielny kamitet, złoženych z adnych tolki sacyał-rewolucyonieroŭ. U tym liku: minister sielskaj haspadarki Czernow, Breszko-Breszkoŭskaja, Kierenskij i Awksientjew. Socyał-demokraty zusim nie prajszli.

KOPENHAGA. „Politiken“ danosić s Pieciarburha:

U raboczym gabineci Milukowa ŭ Dumie adbyłosia burnaje zasiedańnie. Milukow skazaŭ, szto jaho siłaj prymusili pakinuć swajo stanowiszcze. Pryniata rezolucija, katoraja pryzywaje urad dzieržacca ćwiorda umoŭ s sajužnikami, bo ad hetaho zaležać žyćciowyje interesy sajužnikoŭ.

Na Niewskim praspekci adbyłasia demonstracija s czornymi znamionami z nadpisami na ich: „Won ŭłaści!“ „Won kapitalizm!“, Nichaj žywie socyalistycznaja rewolucija i Komunna“. Ahitatary ŭsiudy zajaŭlali, szto ŭ dzień wybaroŭ u miestowuju dumu paczniecca nowaja rewolucija.

PIECIARBURH. Kierenskij skazaŭ u Kijewi, szto ustanoŭczy sejm zbiarecca ŭ listapadzi, bo nielha dziela wybaroŭ adrywać wiaskowy narod ad raboty.

Rajczy wajennaho ministra, pałkoŭnik Jakubowicz, skazaŭ na zjezdzi deputatoŭ s frontu ŭ Pieciarburzi, szto czysło dezerteroŭ dachodzić da miljona. U armii straszenna szyrycca pjanstwo.

ŽENIEWA. Pa zahadu tymczasowaho uradu, wybary ŭ ustanoŭczy sejm naznaczeny miž **15** i 30 lipnia.

PIECIARBURH. Sledczaja kamisija ab czynnaściach byŭszych ministroŭ napała na śled patajnaho gabinetu, katory mieŭ swaje addzieły ŭ Maskwie i ŭ Warszawie, dziela tajnaho prahladu karespandencii na poczci z Rasiei i ŭ Rasieju.

Rabotniki **120** fabryk Pieciarburha, pracujuczyje pierewažna dziela wajennaho ministerstwa, pastanawili zabastawać.

Bolsz za **3.000** służaczych u kramach z hatowaj adziežaj i bializnaj zabastawali s pryczyny taho, szto haspadary nia zhodzilisia im pawialiczyć płatu za rabotu.

PIECIARBURH. Zjezd deputatoŭ s frontaŭ pryniaŭ rezoluciju, trebujuczy, kab byli zrobleny ŭsie kroki dziela pałažeńnia kanca suświetnaj bojni i ustanaŭleńnia mira biez anneksij i kontrybucij na asnowi samaapredzieleńnia ŭsich narodaŭ.

PIECIARBURH. Hazeta rady rab. i sałd. »Izwiestija« pisze:

Rasiejskaja rewalucija nie zmarnuje ni adnaho czeławieka Elzas i Lotaryngiju. A jak staić sprawa z Irłandijej, indijej, Ahiptam? Kali wy chooczecie baranić sprawiadliwaści, dyk pacznicie s taho, szto budźcie sami sprawiedliwymi! Rasiejskaja demokracija nia pojdzie ŭ sieci waszych pieknych słoŭ! Jana nia budzie swaimi rukami ciahać haraczyje wuhalla dla anhliczan, francuzoŭ i japoncaŭ. Rasiejskaja demokracija i tymczasowy urad astanucca wiernymi swaim prynцypam, i sajužniki pawinny dać szczyry adkaz: tak, ci nie? A jak adkaz ich budzie nie!, dyk jany buduć adkazywać za buduczynu. Zajawy francuskaho i anhlickaho uradoŭ nia mohuć zdawolić rewolucyjnuju Rasieju. Naszy ministry pawinny hladzieć za tym, kab hetkaja ważnaja sprawa, jak: wajna, abo mir, — była-by razwiazana jasna. Nijakoje krasamoŭstwo nia može prymusić rasiejskuju demokraciju wajewać choć adzin dzień za pieramienu hranic“.

Na zasiedańni rady rab. i sałd. minister daroh Cereteli zdaŭ sprawu s pierehaworaŭ s pasłami sajužnikoŭ ab pierehladzi starych umoŭ s sajužnikami i ab nowaj palityce Rasiei. Cereteli skazaŭ, szto rasiejskije socyalisty zdabyli znaczny ŭpłyŭ na sajužnikoŭ i na zahranicznuju palityku.

PARYŽ. Rasiejski urad pryniaŭ adstaŭku Izwolskaho i zahadaŭ da czasu spaŭniać jaho czynnaści Sewastopuło.

PARYŽ S Pieciarburha danosiać:

Spaŭnicielny kamitet rady rab. i sałd. naładziŭ specyalnaju kamisiju s predstaŭnikoŭ usich socyalistycznych partyj dziela padhatoŭki sazywu miżnarodnaj socyalistycznaj konferencii.

MASKWA. Na naradzi predstaŭnikoŭ „akciabrystoŭ“ Guczkow zajawiŭ, szto nałađžena nowaja partyja, jakaja złuczaje buržuazna demokratycznyje elementy.

BERN. S Pieciarburha danosiać, szto pa zahadu tymczasowaho uradu aresztowan w. kn. Mikałaj Mikałajewicz s pryczyny monarchistycznych intryh u Tyfilsie.

U czlenaŭ carskaj siamji byli zrobleny obyski. U impieratrycy-ŭdawy obysk adbyŭsia ŭ naczy. Impieratryca pawinna była ŭstać i adziecca. U jaje zabrali kala 2 pudoŭ pisiem, jakije znajszli ŭ szufladach.

Kierenskij ahladzieŭ czornamorski flot. Czutki, szto naczalnik aposzniaho, Kołczak, wyjszoŭ ŭ adstaŭku, fałszywyje.

SZTOKHOLM. U Maskwie pad kirunkam Guczkowa naładziŭsia buržuazna demokratyczny błok. Lewyje kadety z ministram Niekrasowym, dabiwajuczysia mira, zyjszlisia z radaj rab. i sałd. Z hetaho skarystali akciabrysty i naładzili toj błok, da katoraho dałuczylisia prawyje kadety. Rodzianko paddzieržywaje Guczkowa.

Tymczasowy urad wydaŭ rad zahadoŭ proci ŭžywańnia spirtnych napitkoŭ cieraz mieru. Chto ŭ niećwiarozym stanie wyjdzie na wulicu, taho karacimuć wastroham da 18 miesiacoŭ. Za prastupki, zroblenyje ŭ niećwiarozym stanie, karacimuć kataržnymi rabotami.

Tymczasowy urad paćwiardziŭ predłažeńnie ministra finansoŭ, Tereszczenki, ab wypusku 2 miljardaŭ rub. bumažkami.

U swajej sprawozdaczy tymczasowamu uradu ab sprawi Suchomlinowa minister sudoŭ kaže: „Suchomlinow pasla abjaŭleńnia wajny nie parupiŭsia pawialiczyć kazionnych zawodaŭ, jakije pracujuć dla armii, i nia wykarystaŭ prywatnaj pramyszlennaści dziela patreb hasudarstwa. Hetym jon pamoh woraham Rasiei ŭ ich napaści na Rasieju. Dalej jon dawaŭ wiadomamu jamu Miasojedowu, niamieckamu szpionu, wiedamaści ab kontr razwiedcy hieneralnaho sztabu, a aŭstryjackamu ahentu Altszyleru—tekst swaich sprawozdacz caru ab wajennaj padhatoŭcy Rasiei. Nihilistu Haszewiczu i Jumbadzie jon dawaŭ wiedamaści ab wajennych formacijach, mobilizacii i pierawozkach“. Žonku Suchomlinowa winawaciać u tym, szto jana pamahała mužu.

Tymczasowy urad apawieszczaje, szto na mocy predłažeńnia finlandzkaho senatu ŭsim finlandzkim paddanym czaściu abo zusim darowana kara za prastupki, ŭczynienyje pierad 30 marca 1917 hodu.

Tymczasowy urad prystaŭ na hetkije prajekty zakonaŭ, zaćwierdženyje finlandzkim sejmam:

1. prawo sejmu sudzić ab zhodnaści z zakonami zahadoŭ czlenoŭ prawicielstwa;
2. prawo sejmu wymahać ad czlenoŭ uradu tłumaczeńnia;
3. prawy ab žydoch u Finlandii;
4. zakon ab wyszejszym sudowym trybunale;
5. zakon ab najwyszejszym administracyjnym sudzie;
6. zakon ab zabaroni i abmieżywańni spažywańnia alkohola;
7. zakon ab wyrabie alkohola;
8. zakon ab napitkach s soładu;
9. zakon ab pradažy naturalnaho wina;
10. zakon ab łoŭli stynki ŭ zabaronienym czasi.

PIECIARBURH. „Birž. Wied.“ piszuć, szto finlandzki bank nie mieniaje bolsz rasiejskich bumažek na finlandzkije marki. Z hetaj pryczyny, kab mieć marki dziela wypłat, dzie treba finlandzkimi markami, rasiejski urad robić pazyku na 100 miljonaŭ finlandzkich marak.

U czasi rasiejska-finlandzkich pierehaworaŭ wyjawiłosia, szto najbolsz ciažka spoŭnić žadańnie finlandcoŭ, kab autonomija Finlandii była zaćwierdžena miżnarodnym aktam.

APARANDA. Zabastoŭka ŭ Abo szyrycca. Haława miesta i duma ŭziaty ŭ ratuszu pad areszt.

Z usiaho świetu.

KOPENHAGA (W.T.B.). Niamieckaja soc.-dem. delehacija wyjechała ŭ Sztokholm.

AMSTERDAM. Hołandzka-skandynaŭski kamitet Sztokholmskaj konferencii pasłaŭ Radzi rab. i sałd. u Pieciarburzi telehramu, szto treba czym chutczej sazwać socyał-demokratyczny zjezd usich staron. Rasiejskich deputatoŭ prosiać pryjechać ŭ Sztokholm **10 i 15 czerwienia.**

SZTOKHOLM. Rabolnickije socyalistycznyje orhanizacii Anhlii buduć mieć swaich predstaŭnikoŭ na konferencii u Sztokholmi.

LIDS (u Anhlii). Staronniki mira zrabili tut demonstraciju, z radaściu witajuczy rasiejskuju rewoluciju. Pryniata rezolucija ŭsiudy ładzić pa prykła-

---

»Čyž nie znaješ taho, što śmierć žonki—to znak,
«Što ciabie ješče Boh chiba trochi žaleŭ.
«Tak pa praŭdzi skazać, podlu žonku ty mieŭ.
«Rada oś tut maja: pierestań brat tužyć,
«Jak druhuju waźmieš, wiesiaiej budzieš žyć.
«A kab świet nie brachaŭ, dobra žonku schawaj,
«Sa try tydni spuści, dy u swaty walaj.»
—«Praŭdu kažeš, panok, biez žany trudna žyć,
«Niet kamu dahladzieć, ni abmyć, ni abšyć.
«Rada dobra, tož tak; dyk nima što kazać.
«Padydziž pan adnak pa žanie papiejać».

Da staršyny waliŭ z usiej wioski narod;
Usie na pohreb išli, jak u wołaść na schod;
Staršyna nie žaleŭ ni zakuski, ni pić,
Dyk na pohreb taki nie patreba prasić.
Siarod chaty ŭ trunie staršynicha lažyć,
U haławach u zbanku adna świečka haryć.
Užo ciomna było, arhanisty pryšoŭ;
Jon u pokuci sieŭ, śpieŭ s kantyčki zawioŭ.
A narodu ŭžo poŭnaja chata była:
Chto piejać dobra moh, toj siadzieŭ la stała.
Pirahi na stałoch dyk ležali haroj,
Jak kapy na łuhu siena letniaj paroj.
A u plaškach, zbankach—piwa, wodka staić,
Bo na sucha piejać, dyk i horła balić.
Nu i śpieŭ že tam byŭ! Zawiali, chto kudy;
Lepiej chiba piajuć pad kaściołam dziady;
Až nia možna paznać, jaki bies tak rawieć:
Adzin wyje, jak woŭk, toj awiečkaj blaječ:
—«Oś i pieśni kaniec, to i čas addychnuć;
«Treba štoś zakusić, da i trochi łyknuć».
Arhanisty skazaŭ i kiŭnuŭ haławoj,
Da susieda prapiŭ i pajeŭ čarадoj
Nie čuraŭsia nichto, choć marščyŭsia, a piŭ
Za Hanuli dušu i staršyniku chwaliŭ.
Usie žalejuć jaho. Tak kruhom hamaniać.
Addychnuŭšy časok, pačali znoŭ piejać.
Čym čaściej heta tak addychali jany,
Kožny čuŭ pa siabie, što ŭžo dobra pjany.
Pa paŭnočy ŭsim achrypli hałasy,
Starykoŭ son zmaryŭ, paspuščali nasy.
Arhanistyž tady staŭ wanellu čytać;
Pračytaŭšy jaje, pačaŭ mowu kazać:
«Žałabny słuchačy, staršyny susiedy,
«Wy čaho heta ŭsie tak syšlisia siudy?
«O! wiadoma čaho, dyk nima što pytać,
«Wu syšlisia siudy staršynichu chawać.
«Otož, bratcy maje, wot kabieta była!
«A jak dobra jana s swaim mužam žyła!
«Tak za heta ŭžo peŭnie u niebi, ale!
«Bo takoj nie było ŭ cełym naszym siale.
«Ty staršynka, nie płač, hodzie Boha malić:
«Confitebor tibi», u piśmie tak staić.
«Wot anieli u raj staršynichu wia..du...duć...»
Jon tut mowu prarwaŭ, kašel spior jamu hrudź,
Kašlnanuŭ, pamaŭčaŭ, što skazać im ciapier?
Cicha stała, až tut chtości hrymnuŭsia ŭ dźwier
(Čy s-pjana chto upaŭ, čy jakaja smała?)
Až sa strachu usie padniaśliś ad stała.
Wiecier ŭ chatu machnuŭ, zhasła świečka ŭ zbanie,
Ciomna stała kruhom. Padałoś staršynie,
Što ŭ trunie oś žana padniałasia, siadzić,
Ŭpiorła wočy ŭ jaho i jak wiedźma hladzić.
«Gwałt, ratujcie mianie!» wot zaroŭ jon, jak woł.
Hdzie stajaŭ, tam upaŭ i palez až pad stoł.
Što tady tam było niet i sił apisać;
Jak u piekli čarty, stali ŭsie tak kryčać.
Uciekaŭ, chto jak moh; hnało ŭsich piarunom.
Adny rynuliś u dźwier, inšy lez až aknom.
Pałajanski-ž palez pad spadnicu žanie,
A staršynawy ziać roŭ ŭ kadušce na dnie,
Adzin lez až u pieč i sahan razwiarnuŭ.
Arhanistamuž chtoś až ua plečy skiknuŭ,
Jon tut daŭsia ŭ wakno z usich sił i papior,
I zdałosia jamu, što za im toj upior
Zzadu hnaŭsia usio. Jon, jak moh, uciakaŭ,
Žahnaŭsia, maliŭ, „Anioł Panski“ kazaŭ.
Hladź! rabaja truna staić tut la sieła;
Staršynicha z jaje ruki ŭ wierch uzniała,
Woś-woś schopić jaho, wot kaniec dzie pryšoŭ!
Zakryčaŭ jon što sił i zwaliŭsia u roŭ.
Arhanisty praspaŭ cely dzień u rawie.
I niawidzieŭ nichto, bo ležaŭ u trawie,
Sonce tolki zajšło, tady wočy pradraŭ.
Prypadniaŭsia, hladzić: raby słup tam stajaŭ;
Papiarok, u wiarchu, jon dasočki dźwie mieŭ
(Malawanych znaczkoŭ tam doždž zmyć nie paśpieŭ)
Pračytaŭ jon, na ich napisana było:
«Wot tak u Ašmianu, tak u Šumsk—u siało».

Janka Bylina.

Pisaŭ u Miednikach.
8—III—17 h.

du Rasiei rady s predstaŭnikoŭ rabotnikoŭ, sałdatoŭ i sielan.

KOPENHAGA. «Socialdemokraten» drukuje hutarku z rasiejskim socyał demokratam Djarasbaŭmam (?), katory nazywaje zabastowaczny ruch pierszaj prajawaj niezdawolstwa wajnoj. „Praz niekolki mieciacoŭ unutrenaje pałažeńnie Anhlii budzie zusim inakszaje. Prawicielstwo Llojda Džordža akažecca lisznie słabym proci radykalnaho ruchu, katory dabiwajecca mira“.

LONDON. Kiraŭniczyje prafesyonalnyje sajuzy žaleznadarožnikoŭ, transportnych rabotnikoŭ i kapalnianych sazywajuć ahulnuju naradu, kab prymus'ć anhlicki urad adraczysia ad prajektu zawiaści ahulnuju prymusowuju cywilnuju słužbu.

LONDON. Predstaŭnik rabotnikoŭ, pracujuczych u dokach uschodniaho Londona, Torn, zajawiŭ, szto na aŭdyjencii ŭ karala jon skazaŭ karalu usiu praŭdu ab pahladach rabotnikoŭ na daražyniu i na nialiczenyje zarabotki pramyszlenikoŭ. Na jaho pahlad, treba bajacca nowych razruchoŭ.

DUBLIN. Irlandzki konwent budzie składacca nia bolej, jak s 60 czlenaŭ, liczuczy ŭ tym i naznaczenych uradam. Na schodzi irlandzkich nacyonalnych dabrawolcoŭ pryniata rezolucija, pawodłuh katoraj na buduczaj konferencii ab miry treba damahacca niezaležnaści Irlandii i prawa na swaju asobnuju armiju.

BERN. U sieradu wieczaram u Paryžy byli sutyczki nowyje miž zabastoŭszczykami i palicijej. Ruch u rabotnickich kwartałach trywaje dalej.

Rabotnicy ŭ wajennych szwalniach adwajewali znacznyje ustupki.

U elektrycznaj pramyszlennaści — nowyje zabastoŭki. U Buloni na Seni z hetaj pryczyny zaczynieny niekatoryje predpryjemstwy.

WIENA. 31.V. Aŭstryjacki parlament paczaŭ swaje zasiedańnia 30 maja. Za marszałka wybran marszałak niamieckaho nacyonalnaho sajuza, Gross.

TEŁEHRAMY.

Niamieckije apawieszczeńnia.

1.VI. Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: U wakolicach diun na ŭzbiarežžy mora, ŭ zawaroci Ipra i asabliwa na adrezku Witczeta artyleryjskaja bitwa dajszła ŭczora wialikaj siły. Silnyje razwiedacznyje nastupleńnia worahoŭ u niekolkich miejscach usie adbity sztykami. Ad kanału Labasse da Skarp ahoń tak sama krapczeŭ. Nastupleńnia worahoŭ i tut usiudy adbity.

Front niamieckaho Naślednika: Na fronci En i ŭ Szampani — biez pieramien. Pry Norua my ŭziali ŭ pałon 60 dusz.

Uschodni teatr.

U wakolicach Smarhoni, Baranawicz, Brodaŭ i kala czyhunki Złoczow—Teraspol ahoń dachadziŭ niaczutaj u aposznim czasi siły.

Worahi utracili ŭczora 4 samaloty i 3 latuczyje szary.

2.VI. Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaho: Bajewaja rabota ŭ zawaroci Witczeta krapczeła. Na fronci Arras my u styczkach uziali niekolkich pałonnych, u tym liku portugalcoŭ.

Front niamieckaho Naślednika: Pry Alman na paŭnocznym uschodzi ad Suasson, my niespadziewanaj atakaj zdabyli francuskije pazycii na szyryni 1000 metroŭ. Uziaty 3 aficery, 178 sałdatoŭ i niekolki kulemiotaŭ i minamiotaŭ.

Na zachodzi ŭ mai ŭziaty ŭ pałon 237 aficeroŭ, u tym liku 1 hienerał, i 13.500 sałdatoŭ, zdabyty 3 harmaty, 211 kulemiotaŭ, 434 aŭtomatycznyje strelby i 18 minamiotaŭ.

Uschodni teatr:

Pałažeńnie biez pieramien.

3.VI. Zachodni teatr:

Front Ruprechta Bawarskaho: Na adrezku Witczeta i ŭczora trywała wostraja artyleryjskaja bitwa. Na fronci Lens — Kean anhliczanie ŭ naczy atakawali proci Loos, kala patoku Susze i proci Monsai. Jany adbity. Na paadzinokich miescach pry Lens bitwa jeszcze trywaje.

Front niamieckaho Naślednika: Na En i ŭ Szampani — słabaja bajewaja czynnaść. Pry Szmen de dam my ŭziali niekolki ahniemiotaŭ, a na En— 15 pałonnych.

U bitwach na pawietry worahi utracili ŭczora 10 samalotaŭ.

Uschodni teatr:

U Mołdawii u dźwie aposznije noczy miž dalinami Susita i Putna adbity rumynskije nastupleńnia.

Makiedonski front: Na zachodzi ad Wardaru adbity nastupleńnia niekolkich rot worahoŭ.

Austryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. 31.V. Italjanski teatr: Na Izonco—artyleryjskije bitwy. U naczy adbity dwa warožyje nastupleńnia pry S. Dži wani, na pałudziennym uschodzi ad Monfalkone.

WIENA. 1.VI. Italjanski teatr: Pry Wodicy ŭczora Iznoŭ adbity silnyje ataki italjancoŭ. Naahuł, na Izonco — artyleryjskaja bitwa; tak-sama ŭ Karyntyi i ŭ Tyroli.

WIENA. 2.VI. Italjanski teatr. Na fronci Izonco, tolki ahoń artyleryi. Zbity dwa warožyje samaloty.

Na fronci Tyrolu za maj uziaty ŭ pałon 8 aficeroŭ i 728 sałdatoŭ, zdabyty 10 kulemiotaŭ i 3 minamioty.

U naczy s 31.V na 1.VI samaloty worahoŭ zrabili nalot na Tryest. Zabit 1 chłapiec. Inszaj szkody nima.

WIENA 3.VI. Italjanski teatr: Kala Gercu my wykinuli worahoŭ s pieradnich akopaŭ. Uziaty 10 aficeroŭ, 500 sałdatoŭ i 4 kulemioty.

Kala wajny.

WIENA. Na aŭdyencii predstaŭnikoŭ ukrainskaho narodu ŭ aŭstryjackaho premjer-ministra, Klam Martinic nazwaŭ falszywymi tendencyjnyje hutarki ab mahczymaści addaczy ŭschodniaj Halicyny i Bukowiny.

Prawicielstwo ćwiorda pastanawiło zdawolić žadańnie ukrainskaho narodu zabaspieczeńnia jamu mahczymaści razwiccia. Ukrainski narod nia budzie mieć pryczyny žalicca na niaroŭnyje adnosiny uradu da ukraincoŭ i inszych nacyonalnaściej wa ŭsich sprawach hramadzkaho žyćcia.

BUDAPESZT (W.T.B.). Wenhierski urad dumaŭ, szto socyalisty centralnych dzieržaŭ u hutarkach s kiraŭnikami rasiejskich rabotnikoŭ rasslejuć mnoha niedarazumieńnioŭ i wyjawiać intryhi anhlofilskich kruhoŭ u Rasiei. Ale kiraŭniki wenhierskich socyalistoŭ u Sztokholmi wystupili z niemahczymymi zajawami ab razwiazcy spraŭ, wažnych dla Niamieczczyny i Aŭstro-Wenhryi. U sprawie nacyonalnaj i sprawie adbudowy Serbii jany hetak sama zaniali niemahczymaje stanowiszcze.

BERLIN. Impieratar pasłaŭ aŭstryjackamu impieratary telehramu, wińszujučy jaho s pryczyny udacznaj adbitaho nastupleńnia italjancoŭ na Izonco.

Druhuju telehramu jon pasłaŭ niamieckaj impieratrycy, kažuczy miž in szym:

«Pawodłuh zajawy feldmarszałka Hindenburga, wialikaje anhlicka-francuskaje wiesnawoje nastupleńnie pry pyniłosia. Pryhatawany ŭ minułuju wosień i paddzieržany ahramadnym czysłom artyleryi i ŭsielakimi technicznymi pryładami szturm anhlicka-francuskich wojsk paśa wielmi wostrych bitw, trywaŭszych 7 tydnioŭ, nieŭdaŭsia».

SZTOKHOLM. «Aftonbladet» pisze: «Wajennaje pałažeńnie centralnych dzieržaŭ—wielmi wyhodnaje. Rasieja, pawodłuh słoŭ swajho wajennaho ministra, staić na kraju propaści i bolsz na zdolna da nastupleńnia. Francija raschoduje swaje apoznije rezerwy. Anhlija nia može spoŭnić swajej abeeanki ab prarywie niamieckaho frontu. Zawajowany Kurlandija, Litwa i 5 ka352-stw: Belhija, Polszcza, Czornahoryja, Serbija i Rumynija. Usie nastupleńnia sajuzn koŭ adbity, i wajna padwodnymi łodkami daje ŭ miesiac kala 1 miljona tonn dabyczy. Usio heta zrobleno mienszczym u try hady. Czaho jeszcze mohuć dajści worahi?

BERLIN. 1.VI. Na ŭschodnim teatry znaczny ahoń. Pry Złoczowie rasiejcy proci adnej tolki wiarszyny wypuścili 1500 snaradoŭ.

BERN. Pawodłuh apublikowanych spisoŭ strat, anhliczanie ad 1.IV da 27.V stracili 183.040 sałdatoŭ i 11.720 aficeroŭ zabitymi, ranienymi i pałonnymi.

BERLIN (W.T.B). Nowyje ŭdaczy padwodnych łodak u Paŭnocznym mory i Atlantyckim akiani: 21.000 tonn.

BERLIN. U Atlantyckim akiani i ŭ kanali naszymi padwodnymi łodkami iznoŭ zatopleny 30.500 tonn. U Siarodziemnym mory zatopleny 31.700 tonn.

LONDON. «Daily News» pisze ŭ pieredawicy, szto sajuźniki buduć razhledać mirnyje predłažeńnia neutralnych dzieržaŭ tady, jak zakonczacca ciapierasznije wialikije wajennyje operacii.

Heta-ž hazeta danosić s S.-Lui (u Ameryce), szto kongress amerykanskich rabotnikoŭ zwiarnuŭsia da tawaryszoŭ u ich staron z adozwaj, u katoraj haworycca, szto suświetnaja wajennaja katastrofa pawinna zbudzić u ŭsich rabotnikoŭ paczućcio jednaści i dawiaści da trywałaho suświetnaho mira biez anneksij i kontrybucyj. Žychary kožnaj staronki, jakaja zmieniaje swajho waładara, pawinny mieć mahczymaść swabodna wyskazać swoj pahlad na heta.

TORONTO (u Kanadzi). Młado socyalisty panujuć u staranie i padbiwajuć narod proci wajenszczyny i dalejszaj wajny.

WASZYNGTON. Prawicielstwo enerhiczna wystupaje proci staronnikoŭ mira i socyalistoŭ, katoryje wiaduć ahitaciju proci nabora. Mnoha ahitataroŭ aresztawali.

Drukawana ŭ drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar Jazep Saławiej